

JAN KACZOROWSKI

Uniwersytet Wrocławski

Analiza porównawcza polskiej i obcojęzycznej terminologii drukarskiej. Przyczynek do badań

Wstęp

Temat i zakres badań

Niniejsze zestawienie ma na celu porównanie i znalezienie podobieństw między polskimi oraz obcojęzycznymi terminami z zakresu typografii, składu książkowego i druku, czyli szeroko pojętego procesu wydawniczego. Przedmiot analizy czyli słowa w różnych językach, ze względów stylistycznych nazywane będą zamiennie terminami, zwrotami.

Poddany analizie korpus ograniczono do słów najpopularniejszych, dotyczących składu książkowego, typografii, edycji tekstu i poligrafii, a więc takich, które używane są przez różne grupy zawodowe związane z procesem powstawania książki. Nie uwzględniono tutaj terminów fachowych czy technicznych z zakresu poligrafii, ze względu na ich wysoce specjalistyczny charakter i ograniczoną liczbę użytkowników. Skupiono się za to na terminach używanych przez różne grupy fachowców – składaczy, redaktorów, drukarzy, typografów, grafików i innych osób biorących udział w procesie wydawniczym. Dzięki znajomości terminologii możliwa jest skuteczna współpraca, często międzynarodowa, między różnymi grupami zawodowymi. Terminy te często w różnych językach mają wspólny rodowód – zapożyczane były zwykle z terenów, na których techniki drukarskie i towarzyszące im zjawiska rozwinęły się wcześniej. Sytuacja oczywiście zmieniła się znacząco wraz z postępem cyfryzacji i przeniesieniem procesów wydawniczych do środowiska komputerowego. Tutaj zdecydowanie dominuje terminologia pochodzenia angielskiego, gdyż jest ona najczęściej wykorzystywana przez producentów oprogramowania do pisania, składania i publikowania tekstu w różnych formach. Często jednak terminologia z zakresu *desktop publishing* czerpie również z nazewnictwa, które wykształciło się jeszcze za czasów składu ręcznego, wykonywanego z metalowych czcionek. Tutaj również można obserwować wiele ciekawych powiązań, zwłaszcza że słowa te ewoluowały z dużo wcześniejszych źródłosłów, często sięgających swoją historią do prajęzyków obecnych na terenach dzisiejszej Europy.

Punktem wyjścia będzie język polski – w centrum zainteresowania znajdą się zwłaszcza różnego rodzaju podobieństwa terminologii polskiej z nazewnictwem zagranicznym. Analiza taka pozwoli być może odtworzyć kierunki, którymi technologie a wraz z nimi terminologie, napływały na nasze ziemie oraz do naszego języka. Dla każdego terminu polskiego podane zostaną odpowiedniki w siedmiu językach – angielskim, niemieckim, francuskim (z tych języków najczęściej napły-

wało do nas słownictwo z tego zakresu), oraz uzupełniająco terminologia w języku rosyjskim, włoskim, hiszpańskim i czeskim/słowackim. Przekrój ten reprezentuje większość rodzin językowych występujących na terenie Europy.

Niniejsza analiza dotyczyć będzie pochodzenia naszych zwrotów, które zapożyczyliśmy lub przejęliśmy z innych języków. Opisana zostanie również etymologia tych terminów rodzimych, w których nie udało się zaobserwować żadnych wpływów obcych. W miarę możliwości i kompetencji językowych autora, zbadany zostanie także zagraniczny źródłosłów zapożyczonych przez nasz język słów.

Układ

Jako że punktem wyjścia dla naszego porównania jest język polski, to właśnie od podania terminu w tym języku rozpocznie się każdy opis. Następnie przedstawione zostaną odpowiedniki tłumaczeniowe danego słowa dla wymienionych wcześniej języków. W części właściwej przytoczymy krótkie encyklopedyczne definicje terminów, aby rozwiać wszelkie wątpliwości, co do ich znaczenia. Omówione szczególnie zostaną zwłaszcza te leksemy, które wykazują jakieś związki z terminem użytym w języku polskim.

Źródła tłumaczenia

Źródłami, do których sięgnięto w poszukiwaniu terminów starszych, mających już swoje ugruntowane miejsce w języku polskim, były zwłaszcza różnego rodzaju słowniki wielojęzyczne. Większość terminów zaczerpnięto z ośmiojęzycznego słownika technicznego *Poligrafia*, wydanego w 1980 roku przez warszawskie Wydawnictwo Naukowo-Techniczne na licencji wschodniobrzeńskiego VEB Verlag Technik. Jest to wydawnictwo najobszerniejsze (ok. 14000 pojęć) oraz w miarę wiarygodne, choć też nie pozbawione błędów. Materiał uzupełniający stanowią będą inne słowniki i leksykony z zakresu bibliologii, bibliotekoznawstwa i poligrafii, których pełen wykaz zamieszczony został na końcu pracy.

Kolejne źródło może co prawda budzić zastrzeżenia, ale posiada również wiele zalet. Chodzi tu o Wikipedię, a właściwie jej lewy pasek *menu*, który pozwala na nawigację po obcojęzycznych odpowiednikach danego hasła. Internetowa encyklopedia posłużyła do weryfikacji znaczeń oraz jako źródło podstawowe w przypadku terminów najnowszych, związanych ze składem komputerowym publikacji. Przeniesienie znacznej części procesu wydawniczego do środowiska cyfrowego spowodowało dynamiczny rozwój nazewnictwa z tej dziedziny. Z terminologią tą, powstającą bardzo szybko, zmieniającą się i często interpretowaną na różne sposoby, zwłaszcza przez tłumaczy oprogramowania i tekstów fachowych, nie radzą sobie słowniki przekładowe, których z tego zakresu nie ukazuje się też zbyt wiele. Z tych powodów do celów niniejszej pracy wykorzystana zostanie właśnie Wikipedia jako źródło najaktualniejsze oraz będące w swojej istocie najbliższe cyfrowego medium, w które przeniosły się współczesne techniki składu. Sami fachowcy zajmujący się produkcją książki w swej codziennej praktyce zawodowej większość pracy wykonują na komputerach, z wykorzystaniem Internetu. Z tych właśnie powodów podejrzewać można, iż odpowiedniki językowe z tego zakresu w Wikipedii

będą prezentowały najbardziej aktualny stan wiedzy, wypracowany przez praktyków danych dyscyplin w różnych krajach (w założeniu Wikipedię tworzą przecież właśnie użytkownicy – może nie najbardziej wykwalifikowani, ale za to będący najbliższymi dotykanych problemów). Jest oczywiste, że wykorzystanie tego źródła rodzi ryzyko powtórzenia błędów anonimowego, zbiorowego Użytkownika Sieci. Jest to jednak z pewnych względów najodpowiedniejsze źródło, które może dostarczyć informacji o odpowiednikach najnowszej terminologii w innych językach.

Źródłami, które pomogą przy analizie pochodzenia poszczególnych słów w języku polskim oraz ich etymologii, będą różnego rodzaju słowniki etymologiczne oraz słowniki wyrazów obcych, które zazwyczaj wyjaśniają też proveniencję poszczególnych słów. Wykorzystane zostaną, także dostępne w Internecie, *Deutsches Etymologisches Wörterbuch* oraz *Online Etymology Dictionary* kondensujący hasła z dużej liczby angielskich słowników etymologicznych. Wszystkie wykorzystane źródła znalazły się w wykazie zamieszczonym na końcu referatu.

Ograniczenia

Niniejsza praca ma jedynie charakter przyczynkarski, a podana lista terminów jest pewnym wyborem z większej całości. Warto również zaznaczyć, że autor nie jest z wykształcenia językoznawcą, dlatego niektórzy czytelnicy zauważą z pewnością jego ewidentne braki w przygotowaniu merytorycznym i metodologicznym z tego zakresu. Niniejsza praca będzie jednak analizą z punktu widzenia osoby, która na co dzień w swej praktyce badawczej i zawodowej styka się z podaną terminologią, niejednokrotnie samemu borykając się z błędami przekładowymi czy trudnościami w doborze odpowiedniego terminu.

Praca ma charakter porównawczy – będzie zwracać uwagę zarówno na elementy tożsame w danych językach oraz na różnice leksykalne występujące między różnymi językami.

Mimo dołożenia przez autora wszelkich starań, w przypadku niektórych słów nie udało się znaleźć ich odpowiedników w innych językach. Pewne braki występują zwłaszcza w przypadku języka hiszpańskiego, włoskiego oraz czeskiego i słowackiego, dla których to języków często nie można znaleźć odpowiedników w fachowych słownikach z zakresu wiedzy o książce. W sytuacji, gdy nie udało się ustalić odpowiednika w danym języku, pole w tabeli pozostanie niewypełnione. W przypadku niektórych słów (*wdowa*, *sierota*) nie posiadają one w ogóle odpowiedników o tym samym znaczeniu w większości języków europejskich.

Schemat opisu

polски	angielski	niemiecki	francuski
rosyjski	hiszpański	włoski	czeski / słowacki

Definicja terminu

Część zasadnicza opisu

Część główna

[w porządku alfabetycznym wg języka polskiego, dodatkowo na końcu wydzielono terminy *bękart, wdowa, sierota i szewc*]

arkusz	sheet / foil	Bogen / Blatt / Bedruckstoff	feuille
лист	pliego / folio	foglio	arch

Arkusz – cienki płat materiału, np. papieru, folii, przeznaczony zwłaszcza do pisania lub druku.

Słowo *arkusz* w języku polskim pochodzi od łacińskiego *arcus*, oznaczającego łuk. Słowo to zostało przyjęte do określania cienkich płatów papieru prawdopodobnie jeszcze w średniowieczu. Nawiązanie do łacińskiego *łuku* nastąpiło ze względu na kształt, jaki przybierał papier podczas suszenia. Do tego celu używano rozwieszonych poprzecznie drewnianych pałków – suszący się na nich papier miał właśnie kształt łuku.

Z łacińskiego *arcus* przetrwała do naszych czasów końcówka *-us*, zazwyczaj odrzucana w przypadku słów pochodzenia łacińskiego (*medyk, testament*). Pozostałości tej końcówki w języku polskim obserwować można w słowach takich jak *animusz, jubileusz*. Zazwyczaj łacińskie *-us* zamienia się w *-usz*. W pierwotnej łacińskiej formie (*-us*) przetrwało w języku polskim w niewielu słowach – m.in. w słowie *luksus*.

Zaadaptowanie łacińskiej nazwy łuku do określania płatów papieru obserwować można w wielu językach europejskich, zwłaszcza skandynawskich: duński *ark*, fiński *arkki*, szwedzki i norweski „ark”. W języku węgierskim funkcjonuje słowo *árkus*. Podobieństwo można zaobserwować również w wielu językach słowiańskich: po serbsku *табак* lub *апак*, po chorwacku *arak*, po ukraińsku i białorusku *аркыш*, po czesku *arch* (w staroczeskim w formie *ark*) z kolei po słowacku *hárok*. Warto wspomnieć, iż w niemieckim na określenie arkusza istnieje słowo *Bogen* również oznaczające łuk.

W języku rosyjskim funkcjonuje za to termin pochodzenia rodzimego *лист*, co znaczy zarówno arkusz papieru, jak i liść. Podobnie w języku niemieckim używane jest na określenie arkusza papieru słowo oznaczające również liść: *Blatt*, wywodzące się z germańskiego *blada, bladam*. To z kolei wywodzi się z praindogermańskiego *bhel-*, *bhlǵ-*, którego rodowód jest praindoeuropejski.

Nawiązania do słowa liść można obserwować współcześnie także w innych językach europejskich: francuskie słowo *feuille*, hiszpańskie *pliego, folio*, włoskie *foglio* czy czasem spotykany w angielskim termin *folio*. Zwroty te zaadaptowane były z łacińskiego *folio*, mającego z kolei swój źródłosłów w praindoeuropejskim określeniu na liść *bhol-yo-*. Językoznawcy doszukują się jego pochodzenia w słowie *bhel-* oznaczającym wiać.

Słowo *folio* do języka polskiego przeniknęło w nieco innym, choć również związanym z budową książki, znaczeniu. Terminem tym określano arkusz papieru

złożony na dwie połowy, dzięki czemu uzyskiwano 2 kraty i co za tym idzie 4 stronic. *Foliacją* określa się z kolei numerowanie poszczególnych kart kodeksu (w odroźnieniu od *paginacji*, nadającej oznaczenia poszczególnym stronom).

W języku niemieckim funkcjonuje określenie *Bedruckstoff* oznaczające materiał drukowy (w formie zwoju lub pociętych arkuszy) lub podłoże drukowe. *Bedruckstoff* oznacza dosłownie tkaninę lub materiał do drukowania. Dawniej do produkcji papieru używano często starych szmat lnianych i innych włókien. Nawiązań do tego procesu doszukiwać się można także w angielskim określeniu *sheet*. Jako określenie płata papieru funkcjonuje od ok. 1500 roku, od ok. 1590 rozszerzając swe znaczenie do określania jakiegokolwiek płaskiej powierzchni – metalu czy nawet otwartego morza. Słowo *sheet* pochodzi od staroangielskiego określenia tkaniny lub całunu *sciete*. Do angielskiego termin ten wszedł za pośrednictwem języków proto-germańskich (*skautjon-*).

W języku węgierskim funkcjonuje nie spotykany nigdzie indziej termin na określenie arkusza – *lap*.

czcionka	type / letter / sort / character	Buchstabe / Type / Letter / Drucktype / Schrift	lettre / caractère
шрифт	tipo / letra de imprenta / carácter	carattere / letterale / letteralmente	písmo

Czcionka – rodzaj nośnika pojedynczych znaków pisma drukarskiego, podstawowy materiał zecerski używany w technice druku wypukłego (typograficznego).

Na wstępie warto zaznaczyć, iż istnieje bardzo wiele sporów i nieporozumień terminologicznych odnośnie do znaczenia słów i zwrotów czcionka, krój pisma i font. Mają one swoje przypisane znaczenia, które jednak w mowie potocznej i codziennym użyciu są często stosowane zamiennie. Mówimy bowiem o „czcionkach komputerowych”, choć naprawdę myślimy o **fontcie** komputerowym. Podobnie często spotkać się można np. ze zwrotem czcionka Times New Roman, choć w rzeczywistości chodzi o **krój pisma** Times New Roman. Podobne nieścisłości terminologiczne występują również w innych językach, co obserwować można porównując te same terminy w różnych słownikach i leksykonach. Dodatkowych trudności przy analizie dostarcza mnogość określeń tego samego pojęcia czy przedmiotu oraz różne rozumienie ich przez poszczególnych autorów. W piśmiennictwie polskim zwracał na to uwagę Franciszek Siarczyński już w 1843 r., pisząc: *To co Łacinnik jednym słowem litera obejmuje, Polak kilkoma wyrazami, to jest głoska, zgłoska, krotła, czcionka. [...] Prócz tego wyraz litera u Rzymian list i pismo znaczy. Któryż język obfitością wyrazów, dobitnością znaczenia naszemu wyrównać może?*¹ Okazuje się jednak, że niektóre języki potrafią mnogością określeń spokojnie do-

[1] F. Miarczyński: *Obraz wieku panowania Zygmunta III, króla polskiego i szwedzkiego,*

czyli obraz stanu, narodu i kraju, t. 1. Poznań 1843, s. 123–124.

równać polszczyźnie – nie szukając daleko, angielski czy niemiecki posiadają na określenie czcionki co najmniej cztery różne słowa.

Jak pisze polski typograf Adam Twardoch, słowo *czcionka* pochodzi od słowa *czytać*, w dawnym brzmieniu *cztać*². Częstokroć pierwszą księgą, z którą spotykali się dawni Słowianie, była Biblia, a czynność czytania była związana z czytaniem Pisma Świętego podczas uroczystości religijnych. „Ja cztę” lub „ja czcze” oznaczało zarówno odczytywanie tekstu na głos, jak i oddawanie hołdu czy też modlitwę. Od tego właśnie określenia na czytanie wywodzi się określenie podstawowego materiału drukarskiego – czcionki. Dawniej słowo występowało także w formach *cónka* i *trzcionka*. Termin *czcionka* wyparł wcześniejsze, nie używane współcześnie słowo *krotło* (stosowane jeszcze w XIX w.).

W polskim terminie *czcionka* ciężko doszukiwać się związków z jakimkolwiek innym językiem europejskim.

W języku niemieckim *czcionka* to *Buchstabe*. Słowo to dziś oznacza nie tylko metalową czcionkę, ale po prostu literę alfabetu – napisaną ręcznie, wykutą w kamieniu, wydrukowaną czy wyświetloną na ekranie.

W niemieckim czcionkę określa się także mianem *Type*, występującym również w językach angielskim oraz hiszpańskim *tipo*. Słowa te mają swoje korzenie w łacińskim *typus*, oznaczającym figurę, formę, obraz lub rodzaj. W łacinie termin ten pojawił się dzięki grece, gdzie leksem *typos* posiadał jeszcze więcej znaczeń (m.in.: wrażenie, znak, efekt uderzenia, przedmiot z kutego metalu lub kamienia, charakter, zarys czy szkic). Korzeni tego słowa badacze dopatrują się w praindoeuropejskich leksemach *tup-* lub *(s)teu-* oznaczających pchnięcie, uderzenie, cios.

W języku angielskim rzeczownik *type* występuje od ok. XV w. w znaczeniu symbolu czy też znaku, jednak dopiero od 1713 r. znaczenie tego słowa ograniczono do metalowych czcionek wykorzystywanych w składzie typograficznym.

Rosyjska nazwa czcionki *шрифт* nawiązuje do niemieckiego *Schrift*, pochodzącego od germańskiego *skrifti*, *skriftiz*. Obecnie słowo to w języku niemieckim obserwować możemy w terminie *Schriftschnitt*, oznaczającym zestaw czcionek danego kroju.

W językach romańskich najczęstszym źródłosłowem będzie łacińskie określenie znaku alfabetu *littera*, którego wyraźne ślady znaleźć można we włoskim *letterale* czy *letteralmente*, hiszpańskim *letra de imprenta*, francuskim *lettre*. *Letter* stosuje się czasem do określenia pojedynczej czcionki metalowej także w języku niemieckim i angielskim. Słowo *letter* dla określenia znaku alfabetu pojawiło się w języku staroangielskim ok. XIII w., wypierając wcześniejsze *bocstæf* – posiadające wspólny z niemieckim *Buchstabe* źródłosłów w protogermańskim *bok-staba-m*. *Buchstabe* oznaczało już w staro-wysoko-niemieckim list bądź pismo, co warto podkreślić. Człon *-stabe* może się bowiem mylnie kojarzyć z pochodzącą również z języka niemieckiego sztabą (niem. *Stab*), określeniem metalowego bloku lub listwy, czyli właśnie kształtu, jaki ma metalowa czcionka.

[2] por. <https://www.facebook.com/adamtwardoch/posts/10152374419648764>

W wielu językach używa się także terminów wywodzących się z łacińskiego *character*, zaczerpniętego z greki słowa (*kharakter*), oznaczającego wygrawerowany lub wykuty znak. W języku polskim *charakter* czy też *karakter* był przez wiele wieków powszechnym określeniem kroju pisma. Słowo to do polszczyzny napłynęło prawdopodobnie z języka włoskiego (najczęściej właśnie tam w XVI w. polscy drukarze zamawiali matryce do odlewania swoich czcionek bądź uczyli się zawodu). W roku 1594 Jan Januszowski (znany także jako Jan Łazarzowic) wydał antologię traktatów poświęconych ortografii polskiej zatytułowaną *Nowy charakter polski*. Na potrzeby tego wydawnictwa polski drukarz zaprojektował jeden z pierwszych krojów pisma stworzonych z myślą o zapisie znaków języka polskiego. W swym dziele Januszowski pisał: *Bo jeśli języki żydowski, grecki, łaciński, włoski, francuski, niemiecki etc. mają w swym pisaniu karaktery swe własne różne od drugich, polski czemu by mieć nie miał?*

krój pisma / karakter	typeface	Schriftschnitt	style des caractères
гарнітура (типографіка)	tipo de letra / tipofaz	tipo di carattere	

Krój pisma – charakterystyczny obraz kompletu znaków pisma o jednolitych podstawowych cechach graficznych: stylu, rytmie, proporcji, dukcie, kształcie szeryfów, właściwościach optycznych itp.

Jak wspomniano w części poświęconej czcionce, dawną nazwą stosowaną na opisanie kroju pisma był termin *karakter*. Pokrewne nazewnictwo znaleźć można dzisiaj m.in. w języku włoskim i francuskim. Termin pochodzi z greckiego *charaktēr* oznaczającego piętno, cechę bądź wizerunek. Trudno powiedzieć, kiedy i w jaki sposób *karakter* przekształcił się w *krój*.

Angielski termin *typeface* pojawił się w języku angielskim, obok wcześniejszego określenia *font*, ok. 1850 r. Obecnie pojęcie fontu odnosi się przede wszystkim do komputerowych odwzorowań znaków pisma.

Niemiecki termin *Schriftschnitt* oznacza dosłownie krój (fason) czcionki. Pochodzenie słowa *Schrift* wyjaśniono już w części poświęconej czcionce.

font	(computer) font	Font	police ou fonte numérique / fonte
компьютерный шрифт	tipo de letra	tipo di carattere	font

Font – zapisany w postaci cyfrowej obraz kroju pisma, tzn. zestaw informacji o kształtach poszczególnych liter i znaków danego kroju.

Słowo *font* współcześnie określa komputerowy plik zawierający pewien zestaw znaków pisma. Termin ten rozprzestrzenił się i szybko zadomowił w większo-

ści języków za sprawą rozwoju technologii komputerowej. Producenci systemów i oprogramowania, najdynamiczniej działający w anglojęzycznej części świata, właśnie ten termin przyjęli i rozprzestrzenili po całym globie za pomocą swoich produktów. Obecnie funkcjonuje on w wielu językach w Europie i poza nią. Etymologia tego słowa sięga jednak znacznie głębiej niż do czasów powstania pierwszych komputerów. *Font* jako kompletny zestaw znaków pisma o danym kroju i wielkości pojawia się w angielszczyźnie już ok. 1680 r. (występował również jako *fount*). Słowo to przybyło do Anglii przez kanał La Manche; w średniowiecznej Francji *fonte* lub *fondre* oznaczało czynność roztapiania lub odlewania. Metalowe czcionki powstawały właśnie poprzez wlanie płynnego stopu odpowiednich metali do matrycy. W ten sposób odlewano jednorazowo pełen zestaw znaków, czyli w dawnym angielskim znaczeniu – font. Jako pełen zestaw znaków rozumieć należy nie tyle pełen garnitur liter odpowiadających alfabetowi danego języka, ile raczej pełen zasób zecerskiej kaszty wykorzystywany do składu danym krojem. Ilość czcionek każdego znaku określała tzw. ceduła, uwzględniająca częstotliwość ich występowania w danym języku. Font był także jednostką handlową wykorzystywaną przy zamawianiu czcionek w giserni.

Wyjątek na tle większości języków europejskich stanowi język rosyjski, który nie przejął angielskiego fontu, a proponuje własny компьютерный шрифт, czyli *krój komputerowy* bądź *czcionka komputerowa*. Słowo шрифт zapożyczone jest z języka niemieckiego, gdzie pojęciem *Schrift* określa się zestaw czcionek danego kroju pisma.

W językach hiszpańskim i włoskim nie występuje takie zróżnicowanie terminologiczne, jak w języku polskim – *tipo de letra* czy *tipo di carattere* mieszczą w sobie pojęcie fontu komputerowego, czcionki jako materialnego nośnika pisma oraz kroju pisma jako określenia jego kształtu.

metrampaż / łamacz	maker-up / imposer	Metteur	metteur en pages / pageur / metteur
верстальщик	compaginator / armador / adjustador	impaginatore	metér

Metrampaż (inaczej *łamacz*) – pracownik zecerni formujący kolumny publikacji ze szpalt i tabel (złożonych przez zecera) oraz innych elementów, jak klisze, ornamenty, czcionki tytułowe itp.

Metrmpaż jest słowem, które napłynęło do Polski z języka francuskiego – *metteur en pages*, czyli dosłownie składający w stronicę. Od łacińskich słów *mittere* – kłaść, wprawić oraz *pagina*, czyli stronica. Nazwa ta zaadaptowana została przez niemiecki jako *Metteur* oraz czeski jako *metér*. Trudno jest obecnie stwierdzić, jak ma się do tego angielskie *maker-up*.

Angielskie słowo *imposer* pochodzi od terminu *impozycja*, czyli sztuka ułożenia stronic na arkuszu drukarskim w taki sposób, aby po jego odpowiednim zło-

zeniu i przycięciu otrzymać gotową składkę książki. Termin *impozycja* występuje m.in. w angielskim (*imposition*), francuskim (*imposition*), włoskim (*imposizione*) czy hiszpańskim (*imposición*). Pojęcie *impozycji* jest terminem stosunkowo młodym, wiąże się bowiem z użyciem większych arkuszy papieru, zdolnych pomieścić do kilkunastu pojedynczych stron. Umasowienie produkcji papieru nastąpiło dopiero w połowie XIX w. Słowo *impose* dotarło do angielskiego pod koniec XIV w. z języka starofrancuskiego, gdzie *imposer* oznaczało umieścić, ułożyć. Współcześnie w języku polskim funkcjonuje termin *impozycja* oznaczający układ stron na arkuszu drukarskim bądź sam zabieg ich układania. W XIX w., jak podaje *Teorya sztuki drukarskiej* Franciszka Ząbkowskiego, czynność tę określano mianem *rozkładu* [kolumn na arkuszu]³. W pierwszej połowie XX w. używano z kolei terminu *rozstawianie* [kolumn]⁴.

W języku włoskim spotkać można, obok formy *compaginator* i *armador* (być może pochodzącej od francuskiego *metteur*), także formę *adjustador*. W języku polskim spotkać można podobne słowo – adiustator, wykonywana przez niego adjustacja nie odnosi się jednak do łamania tekstu, a do ręcznego naniesienia na maszynopisach lub wydrukach dyspozycji dla osoby dokonującej składu i łamania tekstu.

Sam proces łamania tekstu (bo tak nazywa się pracę metrapaży, czyli łamacza) swą nazwę wzięł od czynności *odłamania*, czyli oddzielenia fragmentu szpalty równego wysokości ładu. Szpalta to w tradycyjnym rozumieniu surowy skład tekstu, posiadający określoną szerokość oraz liczbę wierszy odpowiadającą długości całego tekstu. Określenie tej czynności „łaniem” znaleźć można także w języku czeskim i słowackim, w których spotyka się formy *lámat*, *zalamovat*, *zalomit*. Również w języku niemieckim występuje czasownik nie brzmiący co prawda podobnie, ale posiadający podobne znaczenie – *umbrechen*, czyli przełamywać.

W większości innych języków proces pracy metrapaży nie ma konotacji z procesem rozdzielania czy odłamywania, a wręcz przeciwnie – rosyjskie *верстать* (*nakładać*), angielskie *make-up* (*nakładać*, *składać*), francuskie oficjalne *mettre* (*nakładać*) oraz gwarowe *bâtir* (budować, wznieść) – wszystkie te słowa kojarzone są raczej z dokładaniem i budowaniem, a nie rozbiorem. Warto jednak zauważyć, że w wielu językach nie wykształciły się, tak jak w polskim i niemieckim, osobne terminy na pracę wykonywaną przez zecera (składanie w szpalte) i metrapaży (łamanie na poszczególne łamy).

zecer / składacz	type-setter / compositor / case man / type sticker / type slinger (US)	Setzer / Schriftsetzer	compositeur [typographe] / typo[graphie]
наборщик	cajista / cajista tipógrafo / compositor	compositore	sadzać

[3] F. Ząbkowski, *Teorya sztuki drukarskiej zastosowana do praktyki*. Warszawa 1832.

[4] R. Jackowski, *Książka powstaje*. Warszawa 1948, s. 113.

Zecer (inaczej składacz) – pracownik zecerni wykonujący skład ręczny lub maszynowy na potrzeby druku typograficznego. Zecer składał z materiału zecerskiego (czcionki i inne elementy) proste formy drukowe lub przygotowywał elementy tych form (szpalty, tabele, wzory) do późniejszego wykorzystania przez metrapaža.

Określenie *zecer* przejęte zostało do języka polskiego od niemieckiego odpowiednika *Setzer*. Słowo to pochodzi od czasownika *setzen* znaczącego posadzić, usadawić, składać, stawiać. Podobne znaczenie ma angielskie *type-setter*. Zarówno angielski czasownik *set* (*układać, ustawiać*), jak i niemiecki *setzen*, mają ten sam praindoeuropejski źródłosłów *sod-* lub *sed-*, oznaczający siadać. Podobnie w języku polskim jest *składacz*, który z czasem wyparł nieco obco brzmiącego *zecera*. W języku czeskim składacza określa się podobnie brzmiącym terminem *sadzač*, który znaczeniowo również nawiązuje do sadzania czy też ustawiania. Podobnie jest z rosyjskim terminem *наборщик*, czyli ustawiacz.

W językach romańskich terminy określające zawód zecera nawiązują znaczeniowo do komponowania układu strony – i tak pojawia się francuskie słowo *compositeur*, włoskie *compositore* oraz hiszpańskie *compositor*. Podobnie w języku angielskim obok *type-setter*a istnieje zamiennie stosowany termin *compositor*. Istnieje również cały szereg żargonowych określeń na składacza, takich jak *type sticker*, amerykański *type slinger* czy *case man* (*case* to angielskie określenie na kasztę, czyli specjalną szufladę do przechowywania czcionek).

Obecnie, w dobie składu komputerowego, który praktycznie całkowicie wyparł skład typograficzny, zawody zecera i metrapaža łączy w sobie praca tzw. operatora DTP (ang. Desktop Publishing), zwanego w języku angielskim *DTP artist* bądź *DTP operator*. Wciąż jednak używa się tradycyjnych terminów, takich jak łamacz czy składacz w odniesieniu do osoby wykonującej skład komputerowy.

Bękart, wdowa, szewc i sierota

Bękart, wdowa, szewc i sierota to nazwy najczęstszych błędów składu i łamania. W ich nazewnictwie panuje szczególnie wiele nieścisłości jeśli chodzi o tłumaczenia angielskich i obcojęzycznych odpowiedników. Zdarza się, iż pod tą samą nazwą kryją się w różnych językach zupełnie inne pojęcia. Niektóre pojęcia przetłumaczone dosłownie między polskim a angielskim nabierają zupełnie innego znaczenia. Należałoby zatem nieco uporządkować ten terminologiczny chaos. Trudno powiedzieć, w którym momencie tak pomieszane zostały znaczenia i nazwy błędów składu w języku polskim i angielskim. Wpływ na to miało prawdopodobnie równoległe przejmowanie terminologii zarówno z języka angielskiego, jak i niemieckiego, która w wyniku tego uległa przemieszaniu. Wiele miejsca wiszącym wierszom składu poświęcał w swoich pracach szwajcarski typograf Jan Tschichold. To za sprawą jego publikacji pojęcia wdowy czy sieroty rozprzestrzeniły się po innych językach europejskich, na które częstokroć tłumaczono jego prace, nie unikając jednak licznych błędów. Niepoprawne, automatyczne, tłumaczenia oprogramowania do edycji i składu tekstu przyczyniły się również do utrwalenia tych błędów w dobie komputerów.

bękart	widow	Hurenkind / Witwe / Hundesohn	veuve / ligne veuve
висячая строка / верхняя висячая строка / блядская строка (wulg.)	viuda / línea viuda		

Bękart – określenie błędu składu, polegającego na pozostawieniu na początku łamu samotnego ostatniego wiersza akapitu (zwanego wierszem zawieszonym). Pojedynczy wiersz akapitu pozostawiony u góry strony.

Bękartem w języku polskim określa się błąd składu po angielsku nazywany widow (wdowa). Jest to powodem wielu nieporozumień, ponieważ w języku polskim termin „wdowa” przypisany jest do innego błędu składu.

W języku niemieckim, podobnie jak w angielskim, błąd ten określany jest mianem wdowy – Witwe. Istnieją jednak jeszcze dwa alternatywne zwroty dla określenia tego błędu – Hundesohn (psi syn) oraz Hurenkind (dziecko kurwy). Być może właśnie w tych dosyć wulgarnych określeniach należy dopatrywać się korzeni polskiego bękartu.

Język francuski, podobnie jak język niemiecki i angielski, dla określenia tego rodzaju błędu stosuje francuską nazwę wdowy – veuve.

W terminologii rosyjskiej nie przyjęły się terminy pochodzenia obcego – angielski widow funkcjonuje w rosyjskim pod pojęciem висячая строка czyli wiszący wiersz. Termin ten odnosi się zarówno do tego, co w języku polskim nazywamy bękartem, jak i szewcem. Dlatego w języku rosyjskim zostaje on doprecyzowany jako верхняя висячая строка – zawieszenie wiersza u góry strony.

wdowa	orphan
-------	--------

Wdowa – określenie błędu łamania tekstu, polegającego na pozostawieniu na końcu akapitu bardzo krótkiego, zazwyczaj jednowyrazowego, wiersza.

Pod pojęciem wdowy w języku polskim rozumiany jest błąd składu odpowiadający angielskiemu orphan. Jest to powodem wielu błędów w tłumaczeniach, ponieważ angielski termin orphan odnosi się do dwóch różnych błędów składu, na które w języku polskim istnieją dwie osobne nazwy – szewc oraz wdowa. Pod pojęciem wdowy większość języków europejskich, ale nie polski, rozumie błąd składu polegający na pozostawieniu wiszącego wiersza na górze strony.

Z tego powodu wdową nazywa się czasami w języku polskim samotny ostatni wiersz akapitu, który znalazł się na następnej stronie. Jest to wynik próby przekładania nazwy angielskiej. Poprawną nazwą dla tego błędu jest w języku polskim bękart.

Wdowa jako błąd składu w polskim rozumieniu, posiada odpowiednik zdaje się tylko w angielskim *orphan*. Dotychczas nie udało się ustalić odpowiedników nazwy tego błędu dla innych języków europejskich.

szewc	orphan / hanging line	Schusterjunge / Waisenkind	orpheline
нижняя висячая строка / блядская строка (wulg.)	huérfana		

Szewc – określenie błędu łamania tekstu, polegającego na pozostawieniu na końcu łamtu samotnego wiersza akapitowego (pierwszego wiersza akapitu). Pojedynczy wiersz pozostawiony na końcu strony.

Pod nazwą *orphan* Anglicy i Amerykanie pojmują dwa pojęcia polskie pojęcia – wdowy i szewca. Dla odróżnienia błędu nazywanego w Polsce *wdową*, *szewc* w języku angielskim nazywany jest *hanging line* (zawieszony wiersz).

Język niemiecki błąd ten określa analogicznie do języka angielskiego określeniem *sieroty* jako *Schusterjunge* bądź *Waisenkind*.

W języku francuskim pojedynczy wiersz na końcu strony określane jest analogicznie do angielskiego i niemieckiego sierotą – *orpheline*.

We francuszczyźnie terminy *veuve* i *orpheline* zaadaptowane zostały z języka angielskiego stosunkowo późno, bo prawdopodobnie dopiero pod koniec XIX w. Warto również zwrócić uwagę, iż w typografii francuskiej pozostawienie samotnego wiersza na górze strony od wieków traktowane było jako błąd, w przeciwieństwie do pozostawienia pierwszego wiersza akapitu na dole stronicy, które jako błąd rozpatrywane jest dopiero od niedawna, wraz z napływem tendencji anglosaskich.

Do dziś w niektórych językach (francuskim i hiszpańskim) istnieją spory, czy pojęcia *wdowy* i *sieroty* nie powinny być stosowane odwrotnie. W piśmiennictwie tych krajów znaleźć można frazę mającą ułatwić zapamiętanie i rozróżnienie *bękart* i *szewca* (czyli dla Francuza i Hiszpana wdowy i sieroty): *Une orpheline n'a pas de passé, une veuve n'a pas d'avenir*. Zdanie to oznacza *sierota nie ma przeszłości, wdowa nie ma przyszłości*. Ma odnosić się do tego, iż wiersz wdowi pozostając samotnie na dole strony, oddzielony jest od reszty akapitu będącego już na stronie kolejnej. Analogicznie wiersz osierocony, zawieszony na górze strony, pozostawił swój akapit (czyli swoją przeszłość) na poprzedniej stronie. Interpretacje tej frazy oraz rozumienia samych pojęć wciąż budzą jednak kontrowersje i są stosowane przez różnych typografów zamiennie.

W języku rosyjskim funkcjonuje na określenie *szewca* zwrot *нижняя висячая строка* czyli *niższy wiszący wiersz*. W żargonie rosyjskojęzycznych drukarzy i składaczy istnieje jeszcze jedno, wulgarne określenie dla wiersza wiszącego (zarówno na górze jak i na dole strony) – *блядская строка*. Pokazuje to, że polski *bękart* czy niemiecki *Hundesohn* wcale nie należą do najmocniejszych określeń

używanych przez typografów. Być może rosyjski żargonowy termin nawiązuje do niemieckiego *Hurenkind*.

sierota /	[one/single-letter
wiszący spójnik /	conjunctions
zawieszka	hanging at the end of the line]

Sierota – nazwa dwóch różnych terminów dotyczących błędów łamania tekstu; ze względu na analogię znaczeniową z angielskim terminem „orphan” (który oznacza w angielskim zupełnie inny błąd składu) jest powodem zamieszania terminologicznego i wielu nieporozumień w tłumaczeniach.

Poprawnie określenie *sieroty* odnosi się do wiszącego spójnika – błędu pozostawienia samotnego znaku na końcu wiersza. Najczęściej dotyczy pozostawienia spójnika lub przyimka, np. „a”, „i”, „o”, „u”, „w”, „z”. Zjawisko to uważane jest za błąd w niewielu krajach – prawdopodobnie jedynie w typografii polskiej i czeskiej. Reguła ta nie jest przestrzegana w innych językach, zwłaszcza tych, w których nie występują wyrazy jednoliterowe. Wiszący spójnik jest błędem wyłącznie typograficznym, nie jest zaś błędem ortograficznym. Na temat *sierot* wypowiada się nawet Polska Norma PN-83/P55366, według której pozostawianie wiszących spójników dopuszczalne jest tylko przy bardzo wąskim łamie (np. gazetowym).

Często *sierotą* niepoprawnie określaną jest *szewc*. Błąd ten wynika z tłumaczenia na polski angielskiej nazwy *szewca* – *orphan*. Błędy pojawiają się także przy próbie przetłumaczenia nazwy nieistniejącego w języku angielskim błędu. Na forach internetowych tłumacze polscy proponowali swego czasu *single-letter conjunction hanging at the end of the line* jako syntetyczny odpowiednik polskiego *wiszącego spójnika*. Można podejrzewać iż termin się nie upowszechnił.

Wnioski

Przeanalizowany materiał leksykalny ogranicza się do jedynie dziesięciu pojęć. Dają one jednak pewien ogłąd, w jaki sposób i skąd poszczególne pojęcia z zakresu typografii i składu książkowego trafiły do języka polskiego. Trudno doszukiwać się tu jednak jakichkolwiek reguł czy trendów. Niektóre terminy swój źródłosłów mają w języku staropolskim (*czcionka*), inne sięgają korzeniami jeszcze wcześniej do trzonów łacińskich (*arkusz*). Istnieje również duża grupa terminów napływowych, zaadaptowanych przez polszczyznę z innych języków, jak francuski (*metrampaż*), włoski (*karakter*), niemiecki (*zecer*) czy angielski (*font*).

Obserwacja i porównanie terminologii z zakresu składu książkowego i typografii funkcjonującej w różnych językach europejskich daje jednak pewien obraz tego, jak poszczególne słowa podróżowały po Europie i znajdowały swoje miejsce w kolejnych językach. Wymiana ta odbywała się najprawdopodobniej wraz z transferem myśli technologicznej, ale również za pośrednictwem podróżujących w poszukiwaniu wiedzy i nowych umiejętności drukarzy i zecerów.

Niniejszy szkic stanowi jedynie załączek do dalszych badań w tej materii. Kolejne terminy z zakresu składu książkowego i typografii, ciekawe ze względu na swą etymologię i historię, to m.in.: *lam, szpalta, kolumna, margines, kaszta, justunek*. Na ich opracowanie nie starczyło jednak miejsca w tym krótkim zestawieniu, co nie oznacza, że nie zostaną opracowane w przyszłości.

Bibliografia

1. *Angielsko-polski leksykon terminów poligraficznych*. Red. L. Markowski, Warszawa 2013.
2. Długosz-Kurczabowa K.: *Wielki słownik etymologiczny języka polskiego*. Warszawa 2008.
3. *Elseviers Dictionary of Library Science, Information and Documentation in Six Languages*. Compiled and arranged W.E. Clason. Amsterdam, London, New York 1973.
4. Jackowski R., *Książka powstaje*. Warszawa 1948.
5. Köbler G.: *Deutsches Etymologisches Wörterbuch*, <http://www.koeblergerhard.de/derwbhin.html>
6. Kopaliński W.: *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*. Warszawa 1989.
7. Misiak M., Szydłowska A.: *Paneuropa, Kometa, Hel. Szkice z historii projektowania liter w Polsce*. Kraków 2015.
8. *Online Etymology Dictionary*, <http://www.etymonline.com/>
9. *Podręczny słownik bibliotekarza*. Oprac. G. Czapanik, Z. Gruszka. Warszawa 2011.
10. *Poligraficzny słownik terminologiczny z odpowiednikami w językach: angielskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim*. Warszawa 1999.
11. *Słownik techniczny. Poligrafia*. Red. W. Müller. Berlin, Warszawa 1980.
12. *Słownik wyrazów obcych*. Red. J. Tokarski. Warszawa 1980.
13. Twardoch A.: *Mój manifest terminologiczny na dziś*, <https://www.facebook.com/adamtwardoch/posts/10152374419648764>
14. *Vocabularium bibliothecarii*. Compiler A. Thompson. UNESCO 1962.
15. *Wörterbuch Des Verlagswesens in Zwanzig Sprachen*. Von. I. Móra. Budapest 1977.
16. Ząbkowski F., *Teoria sztuki drukarskiej zastosowana do praktyki*. Warszawa 1832.

Abstract

*Comparison of polish and foreign printing terminology.
Contribution for research*

The main purpose of this research is to find out how foreign terminology effects on Polish terms in the field of typography and book publication process. The author focuses on etymological aspects of specialist terminology used by printers, type-setters and nowadays desktop publishers. Mentioned terms travelled between European countries along with the technological transfer. To track down all etymological threads and borrowings from foreign languages, author analyzed lexical data from many specialist and professional dictionaries and on-line lexicology bases. Research might be helpful to put in order and understand terms which are often misused according to terminological chaos caused and fixed by careless or literal translations, especially in computer environment. Presented words are only selection from the most popular terms used in publishing process, and should be considered as contribution for further research.